

5 marca 2008



Można kupić tylko energooszczędne komputery

Od jutra w przetargach na sprzęt komputerowy organizowanych przez administrację centralną musi być brana pod uwagę jego energochłonność.

Obowiązek taki wynika z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 106/2008 z 15 stycznia 2008 r. w sprawie wspólnotowego programu znakowania efektywności energetycznej urządzeń biurowych. Dzisiaj wchodzi ono w życie. Artykuł 6 rozporządzenia nakazuje, aby administracje centralne stawiały sprzętowi biurowemu wymagania dotyczące efektywności energetycznej co najmniej równoważne ze specyfikacjami technicznymi Energy Star (jest to znak nadawany produktom spełniającym normy energooszczędności wynikające z umowy między USA a Wspólnotą Europejską).

Co to oznacza w praktyce? Otóż w przetargach na sprzęt biurowy zamawiający nie będą mogli dopuszczać do przetargu sprzętu, który nie spełnia norm Energy Star. W specyfikacjach będzie się musiał znaleźć warunek, który pozwoli składać oferty jedynie na urządzenia o określonej efektywności energetycznej. Mówiąc wprost - sprzęt, który nie spełnia norm Energy Star, nie będzie już kupowany przez administrację żadnego z krajów Unii Europejskiej.

Wspólnotowe regulacje dotyczą tylko administracji centralnej. W Polsce są to w sumie 94 podmioty (ministerstwa, urzędy centralne).

O jaki sprzęt chodzi? Oprócz komputerów rozporządzenie dotyczy monitorów oraz kopiarek, faksów, drukarek czy skanerów. W praktyce to właśnie administracja rządowa jest głównym odbiorcą takich towarów. Wartość przetargów organizowanych na przykład przez Ministerstwo Edukacji Narodowej na komputery dla szkół liczy się w miliardach złotych.

Samorządy mogą organizować przetargi na dotychczasowych zasadach. Ich bowiem unijne rozporządzenie nie dotyczy. Nie muszą więc, chociaż oczywiście mogą, wprowadzać warunku efektywności energetycznej.

Źródło: www.uzp.gov.pl.